

**Protokół nr 6/20**  
**z posiedzenia Komisji Rewizyjnej**  
**w dniu 23 grudnia 2020 r.**

pod przewodnictwem Przewodniczącego Komisji T. Karasiewicza.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Tadeusz Karasiewicz – Przewodniczący Komisji
2. Artur Kozioł – Z-ca Przewodniczącego Komisji
3. Michał Sudoł – Sekretarz Komisji
4. Krzysztof Sadowski – członek

Nieobecna radna Czesława Janiec.

Ponadto w posiedzeniu udział wzięli Burmistrz Nowogrodźca R. Relich.

**Temat posiedzenia:**

1. Otwarcie posiedzenia i przyjęcie porządku posiedzenia.
2. Opiniowanie projektu budżetu Gminy i Miasta Nowogrodziec na 2021 rok.
3. Opracowanie planu pracy komisji na 2021 rok.
4. Zakończenie posiedzenia.

**Przebieg posiedzenia:**

**Ad. 1.** Otwarcia posiedzenia i przedstawienia porządku dokonał Przewodniczący Komisji T. Karasiewicz

Do porządku nie wniesiono uwag.

**Ad. 2.** Burmistrz R. Relich omówił projekt budżetu Gminy i Miasta Nowogrodziec na 2021 rok wraz z Wieloletnią Prognozą Finansową.

W dyskusji głos zabrali:

Przewodniczący Komisji T. Karasiewicz zadał pytania – co dalej ze świetlicami wiejskimi w Parzycach i Gościszowie? Dodał, że mieszkańcy Gościszowa proszą o większą świetlicę, bo w obecnym kształcie ich nie zadawala. Kolejna rzecz – co z dalszym ciągiem kanalizacji w Gościszowie ponieważ jest problem, bo w tym momencie jest spychanie, bo powiat nie chce remontować drogi przez Gościszów póki nie będzie kanalizacji.

Burmistrz R. Relich odpowiedział, że ta argumentacja, jeżeli chodzi o Zarząd Dróg Powiatowych, czy samorząd Powiatu Bolesławieckiego reprezentowany przez Starostę, czy Radnych Powiatu jest o tyle niezgodna ze stanem faktycznym, gdyż Radni Rady Miejskiej mają własne doświadczenie z inwestycji, które gmina przeprowadza budując kanalizację sanitarną. Przykładem Sołectwo Wykroty droga powiatowa, czy w Gierałtowie, czy w Milikowie, czy wcześniej w poprzednich latach w Gościszowie. To gmina odtwarza na całej szerokości jezdnię drogi powiatowej, przyjmując to jako wydatek kwalifikowalny do planu finansowego i ponosi z tego tytułu znacząco obciążenia czyli argument, że gmina wykona kanalizację sanitarną, a powiat wtedy przystąpi – on jest skądinąd słuszny, jest racjonalny. Cieszyłyby się z takiego

rozwiązania, bo to by rzeczywiście pomniejszyło koszt inwestycji, czyli gmina odtwarza nawierzchnię drogi na szerokość wykopu związanego z budową kanalizacji sanitarnej, a powiat samodzielnie ze środków z budżetu powiatu, może przy częściowym współfinansowaniu gminy, ale nie tak jak jest obecnie, bo gmina w całości realizuje to zadanie samodzielnie. W związku z tym w rozmowach, czy ze Starostą, czy z Radnymi Rady Powiatu stara się uświadomić, że dla gminy jest to ogromny wysiłek finansowy i gmina ma prawo oczekiwać w niektórych sytuacjach, w niektórych okolicznościach, w niektórych przypadkach, aby powiat realizował zadania w ramach budżetu i środków, którymi dysponuje, przy pozyskiwaniu środków np. zewnętrznych, samodzielnie na terenie gminy Nowogrodzic, co na pewno by ucieszyło mieszkańców i on też z takiego rozwiązania byłby zadowolony. Nie są w stanie, jak sięga pamięcią, podać przykładu w związku z budową kanalizacji sanitarnej, gdzie powiat samodzielnie zrealizował zadanie inwestycyjne, w pełni je finansując od początku do końca. Odnośnie świetlic wiejskich w Parzycach i Gościszowie – źródłem finansowania zadań, w większości przypadków, sięgając także do poprzednich lat, są dochody ze sprzedaży majątku. Nie będzie wracał do uzasadnienia decyzji wydanej przez Samorządowe Kolegium Odwoławcze w Jeleniej Górze, utrzymujące jego decyzję Burmistrza Nowogrodzka w sprawie wydania zgody na realizację przedsięwzięcia firmie GTHR na obszarze strefy ekonomicznej. Uważa, że warto takie pytanie, w tym kontekście, zapoznając się z treścią tej decyzji i jej argumentacją na tle różnych uwag, wniosków przeciwnych lokalizacji tej inwestycji, czy były podstawą do określania tego rodzaju ryzyk, zagrożeń dla mieszkańców, dla środowiska, dla ich zdrowia. Gmina straciła inwestora i może nie warto mówić w tym konkretnym przypadku o kwotach, bo nie zawsze one przemawiają tylko można powiedzieć, że nie mając tych środków to nie będzie w przyszłym roku świetlicy w Parzycach, czy w Gościszowie, czy sali w Nowogrodzcu. Można nadal rozważać, kto czuje się odpowiedzialny za tą sytuację. Jak to wytłumaczyć mieszkańcom, bo jego stanowisko i decyzja była znana od początku, ona miała charakter publiczny, brał także udział w spotkaniach. Nie jest to pierwszy inwestor, którego pozyskali do gminy. Przez działania w ramach konsultacji, szeregu różnych dyskusji, inwestor zdecydował się na budowę zakładu w innej gminie, w innej strefie i nie można liczyć na dochody z tego tytułu i to odzwierciedla projekt budżetu na przyszły rok, bo może przyjąć dochody, które są realne. Dzisiaj w takim stopniu prognozując szansę na dochody z tytułu majątku nie może realnie ich przyjąć do budżetu, gdyż nie będzie w stanie ich wykonać. Kolejnym przykładem są wnioski i akurat w dniu wczorajszym wpłynął wniosek o poddanie ponownie konsultacjom społecznym decyzji radnych w formie uchwały Rady Miejskiej, którą podziela, dotyczący sposobu zagospodarowania placu w centrum miasta. Planować te dochody, czy je nie planować, czy pod te planowane, prognozowane dochody zaciągać zobowiązania, które będą miały źródło pokrycia w dochodzie ze sprzedaży majątku, czy przyjmując postawę ostrożności określonego ryzyka nie przyjąć i poczekać rok, półtora, bo nie wie ile czasu może to trwać – jaka jest alternatywa? Pytanie, jaki jest mandat do reprezentowania mieszkańców, bo każdy jest z wyboru i uważa, że decyzje są podejmowane świadomie, a ten mandat dzisiaj jest kwestionowany. Czy za każdym, gdzie są ważne decyzje należy zapytać wcześniej o zgodę? To też jest możliwe tylko, że będzie to trwało o wiele dłużej, a inwestor ma możliwość wyboru i nie wiadomo, czy będzie chciał czekać. Z tą argumentacją się nie zgadza, ma inne zdanie, inną praktykę i uważa, że ona w poprzednich latach przynosiła wymierne korzyści dla gminy i była akceptowana społecznie. Tak jak mówi do radnych, tak będzie mówił mieszkańcom, bo innych argumentów nie znajduje. Chyba, że to są elementy zaciskania pasa w wielu obszarach, jeżeli chodzi o wydatki bieżące, że zrobią to jeszcze głębiej. Oczywiście będzie to miało określone koszty, także koszty społeczne i będą usilnie starać się wypracować o wiele większą sumę środków na wydatki majątkowe, ograniczając wydatki bieżące. Po dyskusji w sprawie podatków Rada podjęła utrzymując stawki podatku na poziomie roku bieżącego i trzeba mieć na uwadze i to nie jest uwaga pod adresem radnych tylko założenia,

które są znane – wzrost płacy minimalnej ma ogromne znaczenie w wydatkach, niezależnie od jego decyzji i Rady. Programy kapitałowe – to jest następne obciążenie. Wzrost płacy minimalnej powoduje też oczekiwanie i presję płacową wszystkich pracowników w administracji. Pytanie o sytuację gospodarczą, jak przedsiębiorcy będą swoje zobowiązania podatkowe regulować wobec gminy, czy jak do tej pory w miarę płynnie, czy też nie. Na skutek zmian ustawowych w przypadku podatnika, o którym także rozmawiali na poprzedniej komisji, to są mniejsze dochody o 700 tys. złotych i należałoby o 700 tys. złotych ograniczyć wydatki, bo nie uzupełnili tej kwoty z innych źródeł. Nie zdarzyła się taka sytuacja finansowa, gospodarcza w budżecie gminy, która pozwoliłaby na uzupełnienie tego ubytku o kwotę 700 tys. złotych. Można było ją podjąć w kontekście np. stawek podatku i to jest racjonalny argument w rozmowie z przedsiębiorcami, z mieszkańcami, że stawki podatku uchwalone uchwałami Rady Miejskiej w obecnej kadencji, czy w poprzednich latach, w stosunku do górnych stawek są mniejsze nominalnie o kwotę 2 mln złotych i to są pieniądze, które pozostają w portfelach mieszkańców i w portfelach przedsiębiorców. Można byłoby taką decyzję podjąć, tak jak zdarzyło się w ościennych gminach powiatu bolesławieckiego, że są to stawki maksymalne i dochodów byłoby więcej ale została podjęta inna decyzja w związku z tym nie posiadają tych środków. Przyszłe dochody ze sprzedaży majątku – sytuacja jest bardzo rozchwiana. Nie wie jak rozmawiać z potencjalnymi zainteresowanymi przedsiębiorcami, którzy chcieliby zlokalizować inwestycje w gminie. Szereg różnych obaw, nawet w kontekście sprzedaży placu Wróblewskiego. Biorąc pod uwagę doświadczenie z postępowania, które miało miejsce w strefie ekonomicznej, to cóż z tego, że jest inwestor jak w procesie administracyjnym będzie robione wszystko, aby ta decyzja nie powstała i będzie dwa lata w zawieszeniu. Informacyjnie odnośnie pl. Wróblewskiego, bo mówi się o galerii handlowej – funkcja w miejscowym planie zagospodarowania daje możliwość w 100% zabudowy usługowej i daje możliwość w 100% zabudowy mieszkaniowej. Zgodnie z koncepcją, którą opracował jego poprzednik w porozumieniu z Radą i Konserwatorem Zabytków – w podkowie jest zabudowa mieszkaniowo-usługowa, a w centrum została wypracowana koncepcja budowy amfiteatru (ale ta inicjatywa i ten pomysł jego zdaniem jest za daleko idący). Na dzień dzisiejszy zlecił wycenę nieruchomości, czeka na operat szacunkowy, który przedstawia rzeczoznawca majątkowy, wykonując postanowienie uchwały, a czy będzie ogłoszony wykaz nieruchomości do sprzedaży i przetarg, to jeszcze tego nie wie.

Radny A. Koziół zadał pytanie od mieszkańców Zagajnika – co ze świetlicą w Zagajniku, bo temat jest nierozwiązany? Jest to duży problem, budynek niszczeje i nie ma żadnej decyzji, co będzie dalej z budynkiem.

Burmistrz R. Relich odpowiedział, że pokazali w poprzednich latach, a także zdolności organizacyjne i możliwości, jeżeli chodzi o efekty pracy Urzędu Miejskiego, co do liczby inwestycji, ich zakresu, wielkości są w stanie podołać, bo tych inwestycji w ostatnich latach było bardzo dużo i one były też niekiedy bardzo złożone, bardzo wymagające, począwszy od Centrum Kultury i Sztuki „Muza”, Domu Pomocy Społecznej, Zakład Opieki Leczniczej, budynek dawnego Veritasu i szeregu innych zadań. Jeśli tylko byłyby pieniądze, to być może realnie ale we współpracy i też w pewnym spokoju, można byłoby rozpocząć kolejne zadania. Chciałby rozpocząć i zakończyć te zadania, na które już zostały zaciągnięte zobowiązania czyli w Parzycach, Gościszowie, Nowogrodźcu i wtedy realnie nawet, gdyby byli na etapie przekazania placu budowy i podpisanej umowy, to można myśleć o świetlicy w Zagajniku, czy o innych zadaniach. Nie może przyjąć takiego zobowiązania wobec sołtysa, czy radnego, czy mieszkańców Zagajnika, bo ktoś może jemu zarzucić niegospodarność. Nie jest to kwestia braku woli, czy braku chęci, tu jest przede wszystkim raz pieniądze, ale dwa jest takie rozchwianie stanowisk, bo dzisiaj każdą inwestycję można zablokować, podnosząc różne mniej

lub bardziej sensowne argumenty i tłumacząc to protestem mieszkańców.

Radny A. Kozioł odniósł się do wspomnianych zadań rozpoczętych informując, że zadanie świetlica w Zagajniku to jest zadanie rozpoczęte od pierwszego dnia kadencji Burmistrza i obietnice, które mieszkańcy słyszą co roku. Budynek niszczy już kilkadziesiąt lat, z którym się nic nie robi, a chcemy już budować nowe. W poprzednich latach też były możliwości dużo większe. Uważa, że jest to temat pałacy i nie jest do odkładania na kolejne lata.

Burmistrz R. Relich odpowiedział, że z tymi obietnicami jest dość powściągliwy.

Radny A. Kozioł wtrącił, że przy każdej kampanii mieszkańcy słyszą obietnice, że temat będzie zrealizowany i to się tylko na tym kończy.

Burmistrz R. Relich powiedział, że szanuje i radny ma prawo do opinii, do oceny i przyjmuje.

Przewodniczący Komisji T. Karasiewicz stwierdził, że powinni wykonywać takie czynności, z których mieszkańcy będą zadowoleni. Nie można kosztem jednych robić czegoś czego chcą inni. Przykład świetlicy w Gościszowie – mieszkańcy chcą większą świetlicę i należy do tego dążyć, aby wybudować większą świetlicę, której w okolicy nie ma i która będzie miała rację bytu i będzie zarabiała na siebie. Co do sprzedaży działki, też nie mogą cały czas bazować na tym, bo robi się nudne to przewalanie argumentami. Jest to zakład zwiększonego ryzyka i wcale go nie dziwi, że mieszkańcy się obawiają tego zakładu. Sam jest kierowcą i przewozi materiały niebezpieczne i w większości, gdzie jedzie, zakłady zwiększonego ryzyka są oddalone od terenów zabudowanych i dlatego rozumie mieszkańców, że się obawiają tego. Inna rzecz, Burmistrz ma od Rady upoważnienie do zaciągania kredytów i zostawianie wszystkiego na ostatnią chwilę, czy na kolejne lata nie jest dobre. Uważa, że powinni zaryzykować, lekko zadłużyć i próbować rozpoczęte inwestycje już pociągnąć.

Burmistrz R. Relich poinformował, że na poprzedniej komisji przedstawiał wartość kosztorysową. Świetlica w Parzycach według kosztorysu z października 2019 r., która jest świetlicą mniejszą od świetlicy w Gościszowie 4.370.000 zł, a w Gościszowie jest świetlica większa, a kosztorys z listopada 2018 r. na 3.500.000 zł, czyli jak zaktualizują te kosztorysy, to w ogóle mówią o innych wartościach. Mówi się o zwiększeniu powierzchni, to z każdym metrem jest określona suma nakładów inwestycyjnych. Szanując opinie i obawy mieszkańców, które nie znajdują potwierdzenia w dokumentach, bo raport oddziaływania na środowisko, decyzja Samorządowego Kolegium Odwoławczego i to są ludzie kompetentni, też podejmują decyzje pod rygorem określonej odpowiedzialności, także i społecznej, ocenili w inny sposób. Jeżeli w tym konkretnym przypadku, czy w ogóle wskazuje się na kolejne lata, że źródłem finansowania inwestycji nie są dochody ze sprzedaży majątku, przykład z Nowogrodźca, ta skala jest nieporównywalna, bo nie wie jakiego rodzaju dochodów ze sprzedaży pl. Wróblewskiego można byłoby się spodziewać ale jeżeli ta wycena będzie wynosić hipotetycznie za metr 150 zł to mówi się o 300 tysiącach złotych. To nie jest suma środków, która pozwoli na realizację zadania rządu kilku milionów złotych, to nie są małe pieniądze ale też nie są takie, których by oczekiwali. Przyjmując takie założenie, że dochody ze sprzedaży majątku takiej, czy innej nieruchomości nie będą finansować inwestycji, które są potrzebne, to jakie są inne alternatywy? Radny wskazuje na zadłużenie, na możliwość zaciągania zobowiązań kredytowych długoterminowych – to jest jeden z wariantów. Drugi, wskazał na ograniczenie wydatków bieżących ale to wymaga dyscypliny od wszystkich, w każdej jednostce, od szkół, domu kultury, domu pomocy społecznej. Ważką informacją jest powstanie domu pomocy społecznej. Jego plan finansowy wynosi 2 miliony złotych i to jest w projekcie, a tych

wydatków w poprzednich latach nie było czyli gmina przyjmując utworzenie domu pomocy społecznej i rozpoczęcie jego działalności podejmuje wysiłek finansowy, który społecznie kosztuje milion złotych. Odnośnie inwestycji z pozwoleniami na budowę – jest złożony wniosek do Urzędu Marszałkowskiego na budowę kanalizacji sanitarnej w Gościszowie, w Zelczowie na kwotę miliona złotych. Gmina jest na liście rezerwowej, ma deklarację pracowników, że te środki z tak zwanych oszczędności, czy ewentualnie zwiększenia puli środków za zgodą ministra – otrzyma te pieniądze. Do tego zadania chcą przystąpić czyli też gromadzą środki własne, bo tego Marszałek nie finansuje w 100% w ramach Rozwoju Obszarów Wiejskich tylko w części. W przyszłym roku będzie to możliwe po podpisaniu stosownej umowy, bo gminę nie stać na realizację tego zadania w 100% z własnych środków. Ponadto dodatkowe środki, które były z ostatniego naboru w kwocie 2,5 miliona złotych, które na podstawie złożonego wniosku gmina otrzymała od Rządu Polskiego na budowę dróg gminnych. Jest to wysokość dofinansowania na poziomie procentowym określonym 70%, 30% tj. 750 tysięcy, które nie jest na etapie projektu, który jest przedmiotem dyskusji należy wypracować. Ta decyzja, pomimo złożenia wniosku o przyznaniu tych środków nie była pewna. W związku z tym tego rodzaju zadań nie planowali i one są póki co do projektu budżetu nie wpisane. Podpisze stosowną umowę i wtedy zwróci się do Rady o zmianę budżetu i wskaże wytypowane drogi do budowy ale to też obliguje do tego, żeby wygospodarować 750 tysięcy złotych. Ta kwota 750 tysięcy złotych stanowi sumę wolnych środków. Po ostatniej komisji, gdzie radni formułują nowe wnioski do zmian w budżecie, także o nowe inwestycje wskazując źródło wolnych środków, to ogranicza swobodę podejmowania pewnych decyzji.

Przewodniczący Komisji T. Karasiewicz odniósł się do budowy galerii twierdząc, że wiele osób jest przeciwnych.

Burmistrz R. Relich powiedział, że używa się w potocznej mowie słowo galeria. Podziela to stanowisko, że galerie handlowe nie powinny powstawać w centrum miasta. Za przykładem gmin niemieckich, po błędach samorządów w Polsce na etapie planowania przestrzennego popełniano szereg błędów i nie uważa, że celowych ale przy braku pewnego doświadczenia, wiedzy wynikającej z porównań, że pozwalano na tworzenie i na budowę obiektów wielkopowierzchniowych w mieście, co powodowało zachwianie konkurencji dla małych podmiotów takich, które prowadziły różnego rodzaju, w różnych branżach sklepy, zakłady usługowe itd. Przykład niemiecki wskazuje na to, że są to tego rodzaju obiekty wielkopowierzchniowe, galerie powstają na przedmieściach. W Nowogrodźcu na pl. Wróblewskiego nie powstaje galeria handlowa tylko w tej chwili wytłumaczyć ludziom, że tam nie powstanie galeria tylko zespół sklepów różnego rodzaju jest zupełnie innym pojęciem. Apeluje o pewną powściągliwość i odpowiedzialność. Inna rzecz, sprawą otwartą obciążoną pewnym ryzykiem, tak jak w latach poprzednich, to kto nabędzie nieruchomość, w jakich okolicznościach tą inwestycję będzie realizował i tu elementem kluczowym jest współpraca. W jego ocenie, takim dążeniem i taką jego rolą jako Burmistrza jest rozwój miasta, rozwój gminy i do tego będzie dążył, tak jak podejmował decyzje proponując je Radzie. Uważa, że prywatny kapitał trzeba szanować.

Przewodniczący Komisji T. Karasiewicz poruszył sprawę miejsc parkingowych. Należy zastanowić się, czy można takie zagęszczenie zrobić, bo już jest problem – kolizja na skrzyżowaniu, bo ruch jest zwiększony i ciężko przejechać.

Burmistrz R. Relich powiedział odnośnie utrzymania dróg powiatowych i wojewódzkich, które są o wiele większym priorytetem dla bezpieczeństwa użytkowników dróg jak drogi gminne. Ilość tych wypadków, które miały miejsce, jego zdaniem, jedną z konsekwencji było złe

utrzymanie tych dróg, a nie nadmierna prędkość, nie brak ostrożności. W tych różnych wystąpieniach, które miały miejsce w latach poprzednich związanych z miejscami parkingowymi i zarzutami, że ktoś kupił jakieś działki w obrębie ul. 1 Maja – polskie prawo budowlane od wielu lat, a szczególnie od ostatniej nowelizacji wymusza na inwestorze przy budowie mieszkań i lokali usługowych, utworzenia określonej liczby miejsc parkingowych. Inwestor nie otrzyma pozwolenia na budowę, jeżeli w projekcie budowlanym nie zawrze tych miejsc parkingowych. Jeżeli w toku rozmowy z mieszkańcami jako argument będziemy się odnosić do prawa obowiązującego i nie będziemy byle jacy, to taki argument nie znajduje uzasadnienia. I teraz są dwie możliwości – inwestorzy, żeby nie budować garaży podziemnych, co znacznie zwiększa koszty inwestycji, szukają w bezpośrednim sąsiedztwie czyli nie nieruchomości przylegającej do budowanej kamienicy ale miejsc postojowych dla właścicieli mieszkań, czy najemców, czy właścicieli bądź najemców lokali usługowych, bo inwestor musi te miejsca zapewnić, a organ jakim jest w tym konkretnym przypadku Starosta Powiatu Bolesławieckiego takiego pozwolenia na budowę nie wyda albo nie odbierze i nie wyda pozwolenia na użytkowanie. Argument dotyczący, gdzie będzie można zaparkować, nie jest do końca właściwym argumentem. Jest ograniczona owszem liczba miejsc ale należy spojrzeć na poczynione inwestycje przez gminę. Przez ostatnie lata podjęto szereg inwestycji tworząc nowe miejsca parkingowe. Na przykładzie najbliższego sąsiedztwa – przykłady inwestycji deweloperskich, których jednym z elementem sprzedaży mieszkania jest miejsce postojowe w podziemnym parkingu. Plan zagospodarowania przestrzennego gminy taką możliwość stwarza.

Przewodniczący Komisji T. Karasiewicz powiedział, że tym musi martwić się inwestor, żeby to przygotować. Na spotkaniu z inwestorem nie padły słowa o miejscach parkingowych.

Burmistrz R. Relich powiedział, że jest to złożona dyskusja na temat budownictwa, począwszy od deweloperskiego, komunalnego.

Przewodniczący Komisji T. Karasiewicz poruszył sprawę świecących lamp na starych słupach. Uważa, że nie powinny już świecić, bo są już nowe i można by przenieść je na inne słupy, gdzie są bardziej potrzebne.

Burmistrz R. Relich powiedział, że to zadanie zostało zlecone firmie, która jest odpowiedzialna za utrzymanie i konserwację oświetlenia do końca roku. Postawiony został warunek, w momencie oddania nowego oświetlenia do eksploatacji wyłączone zostają lampy, które są na słupach i zlecenie wykonawca przyjął. Niestety spotykają się z takimi ograniczeniami, że dzisiaj słowo Covid jest słowem klucz, tak jak w przypadku budowy dróg i ich terminów dotyczących odbioru. Odnośnie głosów od mieszkańców w sprawie budowy oświetlenia, ich lokalizacji, racjonalności – te oświetlenia i te nowe obwody powstały w wyniku konsultacji z sołtysami, radami sołeckimi i mieszkańcami na zebraniach wiejskich. Uczestniczył w zebraniach, na których przedstawiane były na planszach rozrysowane obwody i to uzyskało akceptację. Każdy ma prawo do wyrażenia innej opinii. Jaki sens budowy oświetlenia z Nowej Wsi do Kierzna przez most – dla mieszkańców w ówczesnym czasie ma to sens. Ta inwestycja powstała, została zrealizowana. Mieszkańcy mówią o chodniku, choćby z uwagi na bezpieczeństwo dzieci, które uczęszczają do szkół.

Pewien etap oświetlenia zakończyli i będą następne, bo są w opracowaniu.

Przewodniczący Komisji T. Karasiewicz powiedział, że ludzie zwracają uwagę na świecące stare latarnie, żeby już nie świeciły lub były odłączone, bo równocześnie świecą stare i nowe.

Burmistrz R. Relich odpowiedział, że mają być zdjęte. Tych lamp jest około 40 i zostaną zagospodarowane w nowych punktach świetlnych. Powinno to być już wyłączone i nie powinny świecić.

Radny A. Kozioł powiedział, że na ostatniej komisji Burmistrz stanowczo zadeklarował, że nie zaciągnie kredytu na kolejne inwestycje i zadał pytanie, czy to stanowisko się zmieniło?

Burmistrz R. Relich odpowiedział, że pozyskał środki w wysokości 3.900.000 złotych na budowę dróg, które finansują zadania, czy będą finansować w przyszłym roku i to są środki z zewnątrz. Część wypracowali samodzielnie z oszczędności w ramach budżetu. Jako źródło finansowania nie ma środków z zewnątrz w postaci pożyczek, kredytów, czy emisji obligacji. Jedną rzeczą, która do tej pory nie była przedstawiana, dlatego jego stanowisko dotyczące zaciągania nowych zobowiązań kredytowych jest takie jak prezentuje wspólnie z p. Skarbnik – ustawodawca planuje ale jak to nieraz bywa, że pewne zmiany ustawy o finansach publicznych przebiegają bardzo dynamicznie, a niektóre są zapowiadane ale są odraczane w czasie. I jest mowa o tym, że do obliczenia wskaźników finansowych, które są bardzo istotnymi kryteriami spełnienia warunku związanego z ustawą o finansach publicznych to są te wskaźniki, które omawiał w Wieloletniej Prognozie Finansowej. Dzisiaj do wskaźnika zadłużenia nie liczą zadłużenia Spółki „Hydro-Tech”. Jeżeli nastąpiłaby taka zmiana ustawowa czyli byłiby przez ustawodawcę zobligowani do wliczenia zadłużenia Spółki „Hydro-Tech”, które i tak obsługują, bo źródłem spłaty jest budżet, to nie jest źródło spłaty, które spółka wygospodarowuje samodzielnie z przychodami ze sprzedaży, z innych źródeł poza taryfą za wodę i za ścieki. Przyjęto na początku realizacji inwestycji inne założenie finansowe związku z tym, gdyby ta zmiana nastąpiła to nie spełnialiby tych wskaźników. Jest to może polityka finansowa polskiego rządu, czy ministra finansów w tej materii, krytykowana nie tylko przez samorządowców ale polityków poszczególnych partii, że w taki sposób można ograniczyć zdolność samorządów do samodzielności, bo jeżeli będzie mógł wydać pieniądze tylko takie, na które otrzymuje subwencje, czy dotacje, a ma ograniczoną zdolność dysponowania środkami z tytułu dochodów własnych, to trudno mówić o samorządności. Tak jak jest w powiatach – jest to samorząd, który wykonuje zadania ustawowe, nie ma dochodów własnych i dysponują środkami tylko tymi, które otrzymają z budżetu państwa, realizując zadania ustawowe, bądź takie, które pozyskają od innych samorządów.

Przewodniczący Komisji T. Karasiewicz poruszył sprawę drogi Gościszów-Mściszów .

Burmistrz R. Relich zadał pytanie, dlaczego Powiat Bolesławiecki nie zaplanował żadnej inwestycji w przyszłym roku? Trzech radnych Rady Powiatu (J. Skóra, R. Kalus, B. Kuduk) zagłosowali za budżetem, w którym dla Gminy i Miasta Nowogrodzic nie ma zadania inwestycyjnego, mogli zagłosować przeciw albo się wstrzymać czyli oni akceptują taki stan rzeczy. Czy wpłynął do Rady Miejskiej w trakcie prac nad projektem budżetu jakikolwiek wniosek od Rady Powiatu, od radnych Rady Powiatu, od Starosty? W związku z tym, że dochodzi do pewnych nieporozumień, kto co powiedział, komu powiedział i co powiedział, to należy trzymać się faktów i zachować przynajmniej, żeby wypracować reguły współpracy, reguły pisemności. W większości przypadków, jeżeli chodzi o współpracę z samorządem powiatu mają dobrą, bo szereg uzgodnień, stanowisk są jednolite i są dobre dla społeczności gmin Powiatu Bolesławieckiego ale są konflikty interesów publicznych. Sentymentów nie ma, jest walka o rozwój, o pieniądze, o pewne priorytety. Prosiłby, aby spojrzeć na to inaczej.

Radny M. Sudoł powiedział, że słuchając wypowiedzi Burmistrza ma wrażenie, że strefa ekonomiczna jest powodem nie inwestowania w gminie. Nie podwyższyli podatków, nie ma

sprzedaży działki, nie ma wpływów ze sprzedaży działki i przez to nie inwestujemy. Gminy, które nie posiadają stref ekonomicznych: Gmina Pieńsk na poprawę infrastruktury z programu Sportowa Polska 2,5 mln złotych, Gmina Olszyna 2,5 mln złotych na poprawę infrastruktury sportowej na stadionie, 500 tys. złotych na modernizację przedszkola. Ogółem w tym programie na ten rok ponad 300 mln w infrastrukturę sportową. Gmina Nowogrodzic nie korzysta z takich programów i nie wie czym to jest spowodowane, 2,5 miliona to są ogromne pieniądze. Jeżeli nie mamy odpowiednich wpływów z podatków to może warto byłoby, żeby gmina uczestniczyła w tych programach.

Burmistrz R. Relich odpowiedział, że wystąpił z wnioskiem na podstawie, choćby współpracy z Radą przez ostatnie dwa lata, o 2,5 miliona złotych na drogi gminne. Mógł wystąpić do Rządu Polskiego o 2,5 miliona złotych z przeznaczeniem nie na drogi tylko na budynek sportowy na stadionie, mógł też tak zrobić. Jest teraz drugi nabór, podjął taką decyzję i taki wniosek zostanie złożony na przebudowę stacji uzdatniania wody w Godziszowie, którego wartość szacowana inwestycji wynosi około 4 milionów złotych i gdyby nie konieczność rozbudowy tej stacji wystąpiłyby o środki np. na świetlicę w Gościszowie, w Parzycach, czy rozbudowę przedszkola, o którą radny M. Sudoł wnioskował na poprzedniej komisji itd. Decyzja dotycząca SUW jest koniecznością ale też wynika z jego oceny i rozmów z radnymi w zakresie bezpieczeństwa sanitarnego i zdrowotnego, jeżeli chodzi o dostawę i jakość wody dla mieszkańców, nie tylko dla przedsiębiorców w strefie ekonomicznej. Na poprzedniej komisji wskazywał na to, że podatek od nieruchomości według założeń pierwotnych w strefie ekonomicznej od przedsiębiorców miało nie być zgodnie z uchwałą Rady. To kosztowało 10 lat wysiłku, żeby te pieniądze były, gdyby nie ten przełom, który nastąpił kilka lat temu, to dzisiaj 4 milionów w dochodach z tytułu podatku nie byłoby i w latach poprzednich, a jeszcze istniało poważne ryzyko zwrotu tych pieniędzy jednemu z podatników. Determinacja i wola walki o to spowodowała, że gmina odniosła sukces i udało się to stanowisko obronić, co owocowało trzydziestoma kilkoma milionami złotych dodatkowych dochodów, to były realne pieniądze. Tłumaczył się, podobnie jak teraz próbuje się jemu zarzucić zwrot dla podatnika ponad dwóch milionów złotych, a wcześniej z dwunastu, to też była jego wina. Nie on podejmował uchwałę, ale ci sami (tak przypuszcza) zarzucali jemu wtedy odpowiedzialność za zwrot dwunastu milionów to wtedy, gdy te pieniądze wpłynęły do budżetu gminy to „nie to nie ty Relich to zrobiłeś, powiedz ile zapłaciłeś kancelarii prawnej, która za ciebie te papiery napisała”. Dzisiaj jest dokładnie to samo pytanie, w kontekście podatnika z bieżącego roku. Żadna kancelaria gminę nie reprezentowała i samodzielnie wypracowali, tak jak szereg decyzji podatkowych robią to samodzielnie w oparciu o wiedzę, o doświadczenie i umiejętności urzędników Urzędu Miejskiego w Nowogrodźcu, w tym jego osobą.

Radny A. Kozioł stwierdził, że warto zaciągnąć kredyt, aby nie stracić dofinansowań. Uważa, że pewne rozdziały i historie Burmistrz powinien zamknąć i iść do przodu i gminę rozwijać.

Burmistrz R. Relich powiedział, że będzie się starał wygospodarować środki. Po to je pozyskał, żeby nie przepadły. Patrząc na składane do projektu budżetu wnioski radnych, one mają określoną wartość w złotych. Jaka ostateczna będzie decyzja komisji budżetowej i jaką radni podejmą decyzję w uchwale Rady Miejskiej to on w zależności od okoliczności będzie podejmował następne decyzje. Jeżeli chodzi o środki na obiekty sportowe, szkolne to wtedy gdy budowana była sala w Gościszowie, w Gierałowie, w Wykrotach to były środki pozyskane od ministra sportu i z regionalnego programu operacyjnego, to nie były tylko środki własne. W każdym przedsięwzięciu inwestycyjnym był udział środków zewnętrznych. Teraz jest przełom związany z czasem oczekiwania na nowe regionalne programy operacyjne, na nowe fundusze. Każda gmina pracuje nad przygotowaniem zadań inwestycyjnych, które pozwolą na

aplikowanie o środki. W Wieloletniej Prognozie Finansowej w zobowiązaniu nie jednorocznym jest tylko termomodernizacja.

Przewodniczący Komisji T. Karasiewicz odniósł się do składanego wniosku do budżetu na 2020 rok, w którym wymienił ponad 30 dróg. Część dróg była dojazdowa do posesji, część dojazdowa do pól i z tych 30 dróg jedna w roku bieżącym została wyremontowana.

Burmistrz R. Relich powiedział, że radni powinni czuć się odpowiedzialni za decyzje i wpływ na te decyzje, chociaż radni mają jako klub radnych taką możliwość. Przekazał publicznie informację o kwocie 2,5 miliona złotych i w ramach komisji, w oparciu o kryteria naboru na te środki, wytypować drogi do realizacji. On przedstawi pulę tych różnych wniosków i radni podejmą się roli takiej, którą on ma i obrony tego stanowiska przed radą i przed mieszkańcami.

Przewodniczący Komisji T. Karasiewicz powiedział, że należałoby zrobić komisję wyjazdową, aby zobaczyć stan dróg w gminie i to pomogłoby w wyborze dróg do remontu i do budowy.

Burmistrz R. Relich powiedział, że każdą jego decyzję radni mogą zmienić, tylko tak można rozmawiać do końca kadencji.

Radny M. Sudoł odniósł się do niszczących trybun na stadionie w Nowogrodzcu.

Burmistrz R. Relich odpowiedział, że środki Gminnego Centrum Kultury i Sportu to są środki z budżetu gminy. Gminne Centrum Kultury i Sportu nie generuje sam z siebie środków. Jeżeli pracownicy Gminnego Centrum Kultury i Sportu wypracują samodzielnie środki to chwała im za to i to trzeba docenić. Jeżeli są to środki ograniczone i radni mogą powiedzieć, że są to środki niewystarczające tylko pozwalające na częściowe utrzymanie ze świadomością i on ten argument przyjmuje. To tak jak radny zwracał uwagę i słusznie np. na stan murawy ale gdyby dla porównania stan murawy, którą on przyjął przed laty i taki jaki jest obecnie, jest nieporównywalnie lepszy ale wymaga to stałych nakładów finansowych i na te zabiegi jest wydawane od kilkunastu, nieraz do kilkudziesięciu tysięcy złotych. Dla przykładu piłkarze, zawodnicy w innych klubach na boiskach trawiastych powiedzą, że środki i nakłady są niewystarczające.

Radny M. Sudoł potwierdził, że murawa jest w bardzo dobrym stanie, ale ogólnie obiekt niszczeje i lepiej sukcesywnie finansować z roku na rok kilkoma tysiącami niż później przeznaczyć dużo większe pieniądze na ogólny remont.

Burmistrz R. Relich powiedział, że w planie finansowym jest znaczne ograniczenie działalności statutowej, jeżeli chodzi o wysokość planu na przyszły rok. Nie miał wyboru i musiał podjąć decyzję, że w jednostkach ograniczone zostają środki. To nie dotyczy tylko Gminnego Centrum Kultury i Sportu ale też Urzędu Miejskiego i innych jednostek, w tym także i szkół.

Przewodniczący Komisji T. Karasiewicz poruszył sprawę klubów sportowych informując, że traktowanie klubów jest różne. Boisko w Gościszowie – zawodnicy we własnym zakresie podlewają i przydałoby się wybudować studnię głębinową skoro nie można podłączyć się do wodociągu. Istnieje klub i może zostać ograniczona jego działalność z uwagi na brak prysznicy i toalet. Ponadto dodał, że, gdyby była już zrobiona sieć kanalizacyjna i sieć wodociągowa przy drodze koło cmentarza do świetlicy to ludzie zaczęliby się budować, bo jest kilka wolnych działek, byłyby domy i byłyby podatki. Wszystko jest powiązane.

W tym momencie Przewodniczący Komisji T. Karasiewicz ogłosił przerwę.

Po przerwie zgłoszono i przegłosowano wnioski do projektu budżetu:

Radny A. Koziół zgłosił wniosek o wykonanie uchwały nr XXVI/176/20 Rady Miejskiej w Nowogrodźcu z dnia 5 sierpnia 2020 r. w sprawie rozpatrzenia petycji mieszkańców dotyczącej budowy drogi asfaltowej wraz z oświetleniem i odwodnieniem – dotyczy ul. Krótkiej w Wykrotach – źródło finansowania: wolne środki.

W głosowaniu brało udział 4 radnych, „za” przyjęciem wniosku – 3, „przeciw” – 0, „wstrzymujących się” – 1.

Przewodniczący Komisji T. Karasiewicz zgłosił wniosek o wprowadzenie do budżetu zadania remont drogi w Gościszowie koło buka działka nr 183 – źródło finansowania: wolne środki.

W głosowaniu brało udział 4 radnych, „za” przyjęciem wniosku – 3, „przeciw” – 0, „wstrzymujących się” – 1.

Następnie Przewodniczący Komisji T. Karasiewicz poddał pod głosowanie projekt budżetu Gminy i Miasta Nowogrodziec za 2021 rok.

W wyniku głosowania Komisja negatywnie zaopiniowała projekt budżetu.

W głosowaniu brało udział 4 radnych, „za” pozytywną opinią – 1, „przeciw” – 3, „wstrzymujących się” – 0.

**Ad. 3.** Komisja przyjęła plan pracy na 2021 rok, przyjmując niezrealizowane tematy z roku 2020:

1. Kontrola realizacji i rozliczeń wybranych zadań inwestycyjnych (Centrum Kultury i Sztuki „Muza”, mieszkania socjalne, Zakład Opiekuńczo-Leczniczy przy ul. Cichej 4).
2. Kontrola wybranych jednostek organizacyjnych i spółek gminnych (Gminne Centrum Kultury i Sportu w Nowogrodźcu).
3. Kontrola stanu infrastruktury gminnej (drogi, oświetlenie).
4. Kontrola wykonania wybranych uchwał Rady Miejskiej za rok 2020.
5. Opiniowanie wykonania budżetu Gminy i Miasta Nowogrodziec za 2020 rok.
6. Opiniowanie projektu budżetu Gminy i Miasta Nowogrodziec na 2022 rok.
7. Opracowanie planu pracy komisji na 2022 rok.

W głosowaniu brało udział 4 radnych, „za” planem pracy – 4, „przeciw” – 0, „wstrzymujących się” – 0.

**Ad. 4.** Wobec zrealizowania porządku posiedzenia Przewodniczący Komisji T. Karasiewicz o godz. 11:45 zamknął posiedzenie.

Protokołowała:

Jolanta Janeczko

Podinspektor  
ds. obsługi Rady Miejskiej

Przewodniczył:

Tadeusz Karasiewicz

Przewodniczący Komisji